

# Sławomir Józwiak

---

## Rezygnacje z kariery wysokich hierarchów Zakonu Krzyżackiego w Prusach w XIV wieku

---

Komunikaty Mazursko-Warmińskie nr 1, 21-36

---

1998

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

---

Sławomir Józwiak

## Rezygnacje z kariery wysokich hierarchów Zakonu Krzyżackiego w Prusach w XIV wieku

Działalność Zakonu Krzyżackiego — jak każdej tego typu instytucji religijnej działającej w ramach Kościoła Powszechnego — opierała się na ścisłym przestrzeganiu przez jego członków reguły, normującej zasady życia zakonnego. Ten zbiór przepisów (w przypadku Zakonu Krzyżackiego określane mianem „Statutów”) składał się z trzech części: właściwej reguły, ustaw i orzeczeń dotyczących zachowań braci oraz zwyczajów o charakterze proceduralnym<sup>1</sup>. Najistotniejsze, obszerne postanowienia właściwej reguły określały rodzaje funkcji i zakres kompetencji najważniejszych urzędów, natomiast fragmenty ustaw i zwyczajów — sposoby obsadzania funkcji urzędniczych.

Niewątpliwie ogromną rolę — decydującą o sile i sprawności omawianej instytucji — odgrywało ścisłe podporządkowanie poszczególnych członków Zakonu jego naczelnemu zwierzchnikowi — kolejalnie obieralnemu wielkiemu mistrzowi. Zapewniało ono ich dyspozycyjność wobec władz, a co za tym idzie — sprawną wymienną obsadę funkcji urzędniczych. Ten model sprawowania władzy w obrębie korporacji duchownej miał się szczególnie efektywnie sprawdzić wówczas, gdy począwszy od lat trzydziestych XIII w. Krzyżacy w szybkim tempie zaczęli tworzyć podwaliny państwa zakonnego w Prusach, w rezultacie czego określony stopień uzyskiwany w hierarchii zakonnej stawał się równocześnie funkcją urzędniczą sprawowaną w ramach całego państwa.

W dotychczasowej literaturze przedmiotu karierę członków Zakonu Krzyżackiego rozpatrywano jedynie z punktu widzenia awansu bądź degradacji<sup>2</sup>. Innymi słowy, starano się wykazywać, na ile objęcie przez brata-rycerza kolejnej

---

1 *Die Statuten des Deutschen Ordens nach den ältesten Handschriften*, hrsg. v. M. Perlbach, Halle 1890 (dalej: *Statuten*); M. Biskup, G. Labuda, *Dzieje Zakonu Krzyżackiego w Prusach. Gospodarka — Społeczeństwo — Państwo — Ideologia*, Gdańsk 1986, ss. 166—168.

2 Literatura przedmiotu, w której autorzy rozpatrywali problem awansu bądź degradacji w Zakonie Krzyżackim jest pokaźna. W tym miejscu wypadałoby ograniczyć się jedynie do wymienienia najistotniejszych, nowszych pozycji: H. Koeppen, *Der Fall des Gebietigers Johann Nothast*, w: *Acht Jahrhunderte Deutscher Orden*, hrsg. v. K. Wieser, Bad Godesberg—Bonn 1967 (Quellen und Studien zur Geschichte des Deutschen Ordens, hrsg. v. K. Wieser, Bd. 1), ss. 153—164; tenże, *Die englische Intervention für den Ordensgebietiger Engelhard Rabe. Ein Beitrag zur Frage der Ämterbesetzung im Deutschordensstaat Preussen*, *Zeitschrift für Ostforschung* 1970, Bd. 19, H. 4, ss. 665—676; B. Jähnig, *Zur Stellung des Komturs von Thorn unter den Deutschordens-Gebietigern in Preussen*, w: *Thorn. Königin der Weichsel 1231—1981*, hrsg. v. B. Jähnig u. P. Letkemann, Göttingen 1981, ss. 99—144; tenże, *Der Danziger Deutschordenskonvent in der Mitte des 15. Jahrhunderts. Ein Beitrag zur Personengeschichte des Deutschen Ordens*, w: *Danzig in acht Jahrhunderten. Beiträge zur Geschichte eines hansischen und preussischen Mittelpunktes*, hrsg. v. B. Jähnig u. P. Letkemann, Münster 1985, ss. 151—184; tenże, *Die Osteroder Komture des Deutschen Ordens und ihre Laufbahnen*, *Zeitschrift für Ostforschung*, 1987, Bd. 36, H. 3, ss. 383—404; tenże, *Verwaltung und Personal des Deutschen Ordens in Preussen, insbesondere an Danziger Beispielen*, *Deutsche Ostkunde*, 1989, Bd. 35, H. 2, ss. 82—95.

funkcji urzędniczej było odskocznią wzwyż, a na ile zahamowaniem przebiegu kariery<sup>3</sup>. A przecież należałoby się zastanowić, czy niektórzy wysoko, w danym momencie, postawieni hierarchowie zakonni sami nie prosili swoich zwierzchników o przesunięcie na spokojne stanowisko, czy to z racji zaawansowania wiekowego, czy też może ze względów zdrowotnych. Trzeba bowiem pamiętać, że w niemalym przecież państwie zakonnym bracia-rycerze obsadzali wszystkie istotne funkcje administracyjne<sup>4</sup>. W praktyce przy ich niewielkiej liczbie (około 700 przed 1410 r.)<sup>5</sup> każdy z nich musiał sprawować jakiś urząd. Trudno zaś przyjąć, by poszczególni bracia-rycerze byli w trakcie swojej służby w Zakonie Krzyżackim w jednakowym stopniu uzdolnieni do prowadzenia działalności administracyjnej, zwłaszcza w zaawansowanym wieku. Musiało się przecież zdarzać, że niektórzy z nich, nie czując się na siłach, sami prosili o zwolnienie ich z pełnienia odpowiedzialnych funkcji.

Niniejszy artykuł ma na celu ukazanie jednego z aspektów tego zagadnienia, a mianowicie przedstawienie mechanizmu rezygnacji ze sprawowanych funkcji urzędniczych wysokich hierarchów Zakonu Krzyżackiego w Prusach w XIV w., ze szczególnym zwróceniem uwagi na przebieg ich kariery, ewentualne przyczyny rezygnacji i rolę odgrywaną przez nich w Zakonie po przejściu w stan spoczynku. Podjęta zostanie również próba odpowiedzi na pytanie, czy istniały stałe miejsca, w których byli umieszczani hierarchowie po rezygnacji z kariery i na ile oni sami mieli wpływ na ich wybór.

W regule Zakonu Krzyżackiego znajdowały się oczywiście odpowiednie zalecenia nakazujące opiekę nad braćmi chorymi, starymi i wysłużonymi. Sprowadzały się one do tego, że w każdym domu zakonnym należało im zapewnić troskliwą opiekę, utrzymując w tym celu lekarza i osobę do posług, a braci wysłużonych nie należało obciążać zadaniami przerastającymi ich siły<sup>6</sup>. Z kolei w ustawach sprecyzowano zasady składania powierzanych godności. Funkcje obsadzone przez kapitułę generalną (w ustawach nie określone bliżej) miały być również przed tym gremium składane, natomiast urzędy otrzymywane od wyższych hierarchów miały być składane wobec nich, bądź desygnowanych przez nich zastępców<sup>7</sup>.

Trudno oprzeć się wrażeniu, że zasady rezygnacji z urzędów i opieki nad braćmi chorymi i starymi były w „Statutach” sprecyzowane bardzo ogólnie. Mogłoby się wydawać, że każdy brat-rycerz, niezależnie od roli odgrywanej w Zakonie, miał być traktowany jednakowo. Stąd próżno byłoby w „Statutach” szukać odpowiedzi na pytania postawione we wstępie do niniejszego artykułu. A jednak dokładne prześledzenie zachowanych źródeł pozwala bliżej wniknąć w problematykę traktowania w Zakonie braci-rycerzy, którzy z różnych

3 Z tym wiąże się zaś pewne kontrowersje, gdyż niezwykle trudno wykazać, na ile przejście danej osoby z jednego komturstwa na drugie było awansem, a na ile degradacją — por. H. Koeppen, *Die englische*, s. 668 i n.; B. Jähnig, *Zur Stellung*, s. 102 i n.; tenże, *Die Osteroder*, s. 385 i n.; S. Józwiak, *Krzyżacka polityka obsady administracyjnej nowo pozyskanych terytoriów na przełomie XIV—XV wieku*, Komunikaty Mazursko-Warmińskie, 1997, nr 2, ss. 147—160.

4 Por. M. Biskup, G. Labuda, op. cit. ss. 275—278.

5 B. Jähnig, *Verwaltung*, s. 84.

6 *Statuten*, s. 48.

7 *Ibidem*, s. 59.



przyczyn rezygnowali z kariery, ale wcześniej sprawowali wysokie funkcje urzędnicze w hierarchii zakonnej<sup>8</sup>.

Analizę tego zagadnienia należałoby rozpocząć od przebadania kariery Konrada Sacka. Pochodził on z Vogtlandu (dziś część Turynii). Z braku źródeł nie można niestety prześledzić przebiegu jego kariery przed wrześniem 1283 r.<sup>9</sup> W każdym razie dowodnie od 3 września tego roku przebywał on w Prusach, początkowo (do 10 sierpnia 1287 r.) jako brat-rycerz w konwencie królewieckim<sup>10</sup>. Następnie przez krótki czas sprawował urząd komtura dzierżgońskiego<sup>11</sup>, jednak dowodnie między 27 sierpnia 1289 a 25 lipca 1292 r. ponownie znalazł się w konwencie królewieckim<sup>12</sup>. Z kolei między 22 stycznia 1293 a 30 czerwca 1294 r. Konrad Sack był wzmiankowany jako kompan pruskiego mistrza krajowego Meinharda von Querfurt<sup>13</sup>. Później ponownie przez krótki czas piastował urząd komtura dzierżgońskiego<sup>14</sup>, by wreszcie przejąć pierwsze znaczące stanowisko — komtura ziemi chełmińskiej (sprawowane przez niego dowodnie między 11 kwietnia 1296 a 13 grudnia 1298 r.)<sup>15</sup>. Już w następnym roku (1299), w liście wysłanym do wielkiego mistrza Gotfryda von Hohenlohe, Konrad Sack tytułował się mianem komtura toruńskiego i pruskiego wicemistrza krajowego<sup>16</sup>. Komturem toruńskim pozostawał jeszcze dowodnie do 30 marca 1302 r.<sup>17</sup>, natomiast już od września tego roku znalazł się na stanowisku pruskiego mistrza krajowego, który to urząd pełnił do 21 marca 1306 r.<sup>18</sup> Nie może być wątpliwości co do tego, że Konrad Sack jako mistrz krajowy był założycielem komturstwa golubskiego. W dokumencie wydanym przez niego 29 czerwca 1304 r. pojawił się bowiem po raz pierwszy w znanych źródłach administrator golubski z tytułem prokuratora<sup>19</sup>. Najprawdopodobniej ten sam w dyplomie wydanym 18 marca 1306 r. również przez mistrza krajowego, Konrada Sacka, występował już z tytułem „in Goluba commendator”<sup>20</sup>. Tym samym między 29 czerwca 1304 a 18

8 W tym miejscu należałoby zasygnalizować, że w dotychczasowej literaturze przedmiotu zwrócono już uwagę na problem zaopatrzenia „emerytalnego” w Zakonie Krzyżackim po skończonej służbie (związana z braci-księżą i sług, działających w obrębie tej korporacji) w XV w. — por. Z. H. Nowak, *Sprawa zaopatrzenia „emerytalnego” w zakonie krzyżackim w pierwszej połowie XV wieku*, w: *Zakon krzyżacki a społeczeństwo państwa w Prusach*, red. Z. H. Nowak, Toruń 1995, ss. 84—101.

9 D. Wojtecki, *Studien zur Personengeschichte des Deutschen Ordens im. 13. Jahrhundert*, Wiesbaden 1971, ss. 194—195.

10 *Urkundenbuch des Bisthums Samland*, hrsg. v. C. P. Woelky u. H. Mendthal, Leipzig 1891—1905 (dalej: UBS), H. 1, nr 133.

11 Jako komtur dzierżgoński wymieniony tylko raz w dokumencie z 12 VI 1289 r. — *Preussisches Urkundenbuch*, hrsg. R. Philippi i in., Königsberg—Marburg 1882—1986 (dalej: Pr. Ub.), Bd. I, Th. 2, nr 539.

12 Pr. Ub. 1/2, nr 541, nr 596.

13 *Urkundenbuch zur Geschichte des vormaligen Bisthums Pomesanien*, hrsg. v. H. Cramer, Marienwerder 1887 (dalej: UBP), nr 14; Pr. Ub. 1/2, nr 621.

14 Z tym tytułem wzmiankowany tylko raz 31 I 1296 r. — Pr. Ub. 1/2, nr 654.

15 *Urkundenbuch des Bisthums Culm*, bearb. v. C. P. Woelky, Danzig 1885—1887 (dalej: U. C.), Bd. I, Th. 1, nr 140; Pr. Ub. 1/2, nr 700.

16 List z 26 VI 1299 r. — Pr. Ub. 1/2, nr 713.

17 *Codex Diplomaticus Warmienseis oder Regesten und Urkunden zur Geschichte Ermlands*, hrsg. v. C. P. Woelky u. J. M. Saage, Mainz—Leipzig 1860—1874 (dalej: CDW), Bd. I, nr 123.

18 Pr. Ub. 1/2, nr 777, nr 862.

19 „Frater Hermanus provisor in Goluba” — J. Zdenka, *Bemerkungen und Ergänzungen zum Preussischen Urkundenbuch (Bd. I—5)*, Preussenland 1987, Bd. 25, nr 2/3, s. 21.

20 Pr. Ub. 1/2, nr 861. W nie datowanym liście wysłanym do mistrza krajowego Konrada Sacka przez komtura kowalewskiego najprawdopodobniej między rokiem 1304 a 1305 była mowa o braciach z Golubia, co mogłoby sugerować istnienie już tam konwentu z komturem na czele — Pr. Ub. 1/2, nr 871. Na to, że Konrad Sack jako mistrz krajowy założył komturstwo golubskie, wskazuje również informacja zawarta w kronice Piotra z Dusburga.

marca 1306 r. zmieniła się ranga tego urzędu. To spostrzeżenie ma niebagatelne znaczenie w kontekście końca kariery Konrada Sacka. Kronikarz krzyżacki Piotr z Dusburga przekazał bowiem, że „*fatigatus laboribus et debilitatus infirmitatibus officium suum [mistrza krajowego — S. J.] resignavit, habitansque in castro Goluba, quod ipse comparavit, mortuus est, et sepultus fuit in ecclesia cathedrali Colmense*”<sup>21</sup>. W zachowanych źródłach dokumentowo-aktowych Konrad Sack faktycznie pojawił się jako komtur golubski w liście świadków dyplomu z 28 lipca 1306 r.<sup>22</sup> Zmarł najprawdopodobniej w 1307 r.<sup>23</sup>

Z przytoczonych faktów wynikałoby, że wcześniejszy mistrz krajowy w momencie dobrowolnej rezygnacji musiał mieć jakiś wpływ na wybór miejsca swojego późniejszego rezydowania. W tym przypadku jego wybór padł na zamek-siedzibę nowego urzędu komturskiego, którego założenie było jego dziełem.

Przed wyciągnięciem ogólniejszego wniosku wynikającego z tych faktów, należy prześledzić kariery innych wysokich hierarchów zakonnych.

W liście świadków dokumentu z 12 czerwca 1289 r. jako brat-rycerz w konwencie dzierzgońskim pojawił się po raz pierwszy w znanych źródłach Heinrich von Gera<sup>24</sup>. Przebywał tam dowodnie do 1 czerwca 1298 r.<sup>25</sup> Stamtąd został przeniesiony na stanowisko komtura nieszawskiego, na którym wzmiankowany był jedynie raz, w dokumencie z 13 grudnia 1298 r.<sup>26</sup> Później (dowodnie między 26 marca a 20 sierpnia 1301 r.) Heinrich von Gera był kompanem pruskiego mistrza krajowego Helwiga von Goldbach<sup>27</sup>. Między 26 lipca 1304 a 28 kwietnia 1312 r. spotykamy go jako komtura elbląskiego<sup>28</sup>, zaś w następnych latach (dowodnie między 1 października 1312 a 14 kwietnia 1314 r.) — jako wielkiego komtura<sup>29</sup>. Z kolei między 3 sierpnia 1315 a 27 lipca 1319 r. Heinrich von Gera występował w źródłach jako komtur ziemi chełmińskiej<sup>30</sup>. Następnie został on przerzucony do baliwatu turyńsko-saksońskiego, gdzie między 1322

Według kronikarza Konrad Sack po rezygnacji z urzędu zamieszkał w zamku golubskim „*quod ipse comparavit*” — Petri de Dusburg, *Chronica terre Prussie*, hrsg. v. M. Töppen, w: *Scriptores rerum Prussicarum*, hrsg. v. T. Hirsch, M. Töppen, E. Strebke, Leipzig 1861 (dalej: Dusburg), Bd. I, s. 166. Na temat działalności Konrada Sacka w ziemi chełmińskiej i powstania komturstwa golubskiego, por. J. Powierski, *Dobra ostrowicko-golubskie biskupstwa wrocławskiego na tle stosunków polsko-krzyżackich w latach 1235—1308*, Gdańsk 1977, s. 191 i n.

21 Dusburg, s. 166.

22 Pr. Ub. I/2, nr 872.

23 J. Powierski, op. cit., s. 200.

24 Pr. Ub. I/2, nr 539. Przebieg kariery Heinricha von Gera próbował zrekonstruować D. Wojtecki (D. Wojtecki, op. cit., s. 138). Nie ustrzegł się on jednak przy tym pewnych nieścisłości. Przede wszystkim najnowsze badania wykazały, że dokumenty z 23 VI 1312 r. (Pr. Ub. II, nr 65), w którym Heinrich von Gera występuje jako wielki komtur i z 25 VI 1313 r. (Pr. Ub. II, nr 97), w którym wymieniony jest jako komtur ziemi chełmińskiej, to falsyfikaty — por. A. Regliński, *Zmiany wielkich dostojników krzyżackich w latach 1309—1315*, w: *Ludzie, władza, posiadłość*, red. J. Powierski, B. Śliwiński, Gdańsk 1994, s. 200 i n., co powoduje konieczność dokonania pewnych korekt w jego karierze. Ponadto D. Wojtecki sugerował, że w dokumencie z 25 V 1326 r. Heinrich von Gera był wzmiankowany z tytułem wójta biskupa pomezaniańskiego (D. Wojtecki, op. cit., s. 138), ale przecież w źródle jest wymieniony „*Johannes de Gera*” (UBP, nr 32). Wszystkie te poprawki zostały uwzględnione przy rekonstrukcji kariery Heinricha von Gera w niniejszym artykule.

25 Pr. Ub. I/2, nr 690.

26 Pr. Ub. I/2, nr 700.

27 Pr. Ub. I/2, nr 758, nr 767.

28 Pr. Ub. I/2, nr 823; Pr. Ub. II, nr 57.

29 Pr. Ub. II, nr 85, nr 115.

30 Pr. Ub. II, nr 134, nr 235.

a 15 sierpnia 1324 r. pełnił funkcję komtura w Reichenbach (Vogtland)<sup>31</sup>. Pod koniec kariery urzędniczej w Zakonie Heinrich von Gera ponownie pojawił się jednak w Prusach i dowodnie między 2 stycznia a 26 sierpnia 1326 r. był ozmiankowany jako komtur pokrzywieński<sup>32</sup>. Ostatecznie w dwóch dokumentach wydanych w Malborku przez wielkiego mistrza Wenera von Orseln 12 marca i 1 czerwca 1328 r. wystąpił jako świadek bez funkcji<sup>33</sup>. Tym samym w 1328 r. kończył się trzydziestodwuletni okres jego uchwytnej źródłowo kariery w Zakonie. W tym miejscu warto jedynie zwrócić uwagę na ostatnie dwa lata życiorysu Heinricha von Gera, co ma niebagatelne znaczenie w kontekście dalszych rozważań niniejszego artykułu.

Kolejną postacią, której przebieg kariery jest tutaj godny prześledzenia, jest Dietrich von Lichtenhain. Pochodził on z drobnej rodziny rycerskiej osiadłej w okolicach Jeny<sup>34</sup>. Jego uchwytne źródłowo karierę w Zakonie rozpoczęła się 17 stycznia 1297 r., kiedy to świadcował w dokumencie jako brat-rycerz, członek konwentu malborskiego<sup>35</sup>. Przez następnych kilkanaście lat nie ma o nim żadnych wzmianek i dopiero w dyplomie z 4 października 1310 r. pojawił się już na urzędzie komtura ziemi chełmińskiej, który pełnił dowodnie do 22 lipca 1313 r.<sup>36</sup> Jest wielce prawdopodobne, że wraz z grupą dostojników pruskich opowiedział się on przeciwko polityce wielkiego mistrza Karola z Trewiru (zwłaszcza w kontekście polityki wewnętrznej tego ostatniego w odniesieniu do obszarów Pomorza Gdańskiego)<sup>37</sup>. Być może z tego też powodu Dietrich von Lichtenhain nie był ozmiankowany w źródłach aż do początku 1320 roku. Znamienne, że od tego roku, a konkretnie od 28 lutego 1320 r., pojawiał się on w źródłach jako pierwszy komtur świecki<sup>38</sup>. Już kilka lat później, w dokumencie z 16 stycznia 1323 r., wystąpił on z tytułem „commendator Swecensis ac Slochouiensis”<sup>39</sup>. Na okres z górą pięciu lat przejął on więc zwierzchnictwo nad dwoma komturstwami<sup>40</sup>. Ten stan rzeczy musiał trwać co najmniej do 18 października 1328 r., skoro w liście świadków dokumentu wydanego przez wielkiego mistrza Wenera von Orseln, z zarządców z obszaru Pomorza obok komtura świeckiego Dietricha von Lichtenhain występowali jedynie: „leuelinus vicecommendator in Swecza, Guntherus vicecommendator in Slochovia”<sup>41</sup>. Wymienienie w tym źródle jedynie człuchowskiego komtura domowego (oczywiście obok świeckiego) wskazywałoby na to, że Dietrich von Lichtenhain nadal sprawował pieczę nad obydwoma

31 D. Wojtecki, op. cit., s. 138.

32 Pr. Ub. II, nr 555, nr 564.

33 Pr. Ub. II, nr 605, nr 618.

34 D. Wojtecki, op. cit., ss. 226–227.

35 Pr. Ub. I/2, nr 672.

36 *Pommerellisches Urkundenbuch*, hrsg. M. Perlbach, Danzig 1882, nr 691; Pr. Ub. II, nr 103.

37 Na temat wspomnianego konfliktu istnieje bogata literatura przedmiotu, z której zostaną tu przytoczone najbardziej aktualne opracowania: M. Grzegorz, *Struktura administracyjna i własnościowa Pomorza Gdańskiego pod rządami zakonu krzyżackiego w latach 1309–1454*, Warszawa–Poznań–Toruń 1987, s. 79 i n.; U. Niess, *Hochmeister Karl von Trier (1311–1324). Stationen einer Karriere im Deutschen Orden*, Marburg 1992, s. 105 i n.; S. Józwiak, *Kryzys władzy w zakonie krzyżackim a problem personalnej obsady komturstwa pokrzywieńskiego w latach 1309–1320* (w druku).

38 Pr. Ub. II, nr 270.

39 *Handfesten der Komturei Schlochau*, bearb. v. P. Panske, Danzig 1921 (dalej: HKS), nr 1.

40 Nie był jednak pierwszym komturem człuchowskim. Wcześniej bowiem (prawdopodobnie od końca 1321 r.) był nim Ludwik von Liebenzelle — HKS, nr 1; M. Grzegorz, op. cit., s. 92.

41 Pr. Ub. II, nr 630.

konwentami. Zasadnicze zmiany na tym obszarze zaszły dowodnie dopiero od 1330 r., kiedy to został on pierwszym administratorem nowo utworzonego komturstwa tucholskiego (wydzielonego niewątpliwie terytorialnie z dwóch poprzednich)<sup>42</sup>. Urząd ten — niewielki pod względem liczebności braci przebywających w konwencie<sup>43</sup> — Dietrich von Lichtenhain sprawował bardzo długo, dowodnie aż do 17 stycznia 1342 r.<sup>44</sup> Nie był to jednak uchwytny źródłowo koniec jego działalności w Zakonie. Między 8 listopada 1343 a 4 grudnia 1346 r. pojawiał się on często jako świadek (nie posiadający już jednak żadnej funkcji) w dokumentach wydawanych w Malborku przez wielkich mistrzów: Ludolfa Königa i Heinricha Dusemera, a raz (w 1344 r.) w liście świadków dyplomu wystawionego przez kolejnego komtura tucholskiego, Konrada Vullekopa<sup>45</sup>. Od 4 grudnia 1346 r. nie pojawił się on już więcej w źródłach.

Podobnie jak w dwóch wyżej rozpatrywanych przypadkach, również i tutaj warto bacznie przyrzeć się końcowej fazie niemal pięćdziesięcioletniej kariery zakonnej Dietricha von Lichtenhain. Aby jednak ostateczne wnioski były możliwie pełne, należałoby przeanalizować działalność kolejnych wysoko postawionych hierarchów zakonnych.

Na uwagę zasługuje tutaj postać Ottona von Lutterberg. Pochodził on z rodziny hrabiów Scharzfeld-Lutterberg<sup>46</sup>. Przebieg jego kariery w Zakonie przed 1303 rokiem nie jest znany. Dopiero 12 III tego roku pojawił się on w Prusach jako brat-rycerz w konwencie dzierzgońskim, gdzie przebywał dowodnie do połowy listopada 1306 r.<sup>47</sup> Następnie między 22 stycznia 1308 a 5 lutego 1316 r. pełnił funkcję komtura wleńdzadzkiego (ziemia chełmińska)<sup>48</sup>. Od lutego 1316 r. Otto von Lutterberg przez kilka lat nie pojawiał się w źródłach<sup>49</sup>. Wreszcie 21 grudnia 1320 r. po raz pierwszy wystąpił z tytułem komtura ziemi chełmińskiej, który to urząd sprawował dowodnie do 2 lutego 1333 r.<sup>50</sup> Bardzo interesujące jest prześledzenie końca kariery Ottona von Lutterberg. W dokumencie wydanym przez wielkiego mistrza Luthera von Braunschweig 24 listopada 1334 r. w Malborku, w liście świadków był wymieniony po raz pierwszy w znanych źródłach „Otto von Luterberg kompturczum Nuegenmark”<sup>51</sup>. Wiadomo, że Nowe Miasto Lubawskie leżało w obrębie komturstwa ziemi chełmińskiej i założył je w 1325 r. nie kto inny, jak ówczesny

42 *Urkunden der Komturei Tuchel. Handfesten und Zinsbuch*, bearb. P. Panske, Danzig 1911 (dalej: UKT), nr 7.

43 Wskazuje na to szereg późniejszych dokumentów (por. UKT, nr 7 i n.).

44 UKT, nr 14.

45 Pr. Ub. III/2, nr 608; Pr. Ub. IV, nr 107; Pr. Ub. III/2, nr 698.

46 K. Scholz, *Beiträge zur Personengeschichte des Deutschen Ordens in der ersten Hälfte des 14. Jahrhunderts*, Münster 1969, s. 105.

47 Pr. Ub. I/2, nr 795; nr 875.

48 Pr. Ub. I/2, nr 884; Pr. Ub. II, nr 146. Otto von Lutterberg był ostatnim znanym komturem wleńdzadzkiem. Na temat powstania i likwidacji tej jednostki administracyjnej por. S. Józwiak, *Powstanie i rozwój struktury administracyjno-terytorialnej zakonu krzyżackiego na Kujawach i w ziemi chełmińskiej w latach 1246–1343*, Toruń 1995 (praca doktorska w Archiwum UMK), s. 129 i n.

49 Co prawda K. Scholz (K. Scholz, op. cit., ss. 107–108), a później M. Grzegorz (M. Grzegorz, op. cit., s. 82) sugerowali, że przynajmniej w 1317 r. pełnił on funkcję komtura gdańskiego, ale w dokumentach z 4 XII 1317 r. występował nie Otto, a Heinrich von Lauterbach, na co zwrócił uwagę U. Niess (U. Niess, op. cit., ss. 106–107).

50 Pr. Ub. II, nr 306; H. Plehn, *Anhang*, w: tegoż, *Geschichte des Kreises Strassburg in Westpreussen*, Leipzig 1900, nr 10, ss. 341–342.

51 Pr. Ub. II, nr 865.

tamtejszy komtur ziemski Otto von Lutterberg<sup>52</sup>. W 1335 r. komturstwo ziemi chełmińskiej przestało istnieć, a na jego pierwotnym terytorium wydzielono trzy nowe jednostki administracyjne: wójtostwo (w początkowej fazie prawdopodobnie przez kilka lat — komturstwo) lipieneckie, komturstwo brodnickie i wójtostwo (w najwcześniejszej fazie — jak się wydaje — również komturstwo) nowomiejskie, dowodnie od końca lat pięćdziesiątych XIV wieku — bratiańskie<sup>53</sup>. Po raz pierwszy i ostatni w znanych źródłach Otto von Lutterberg był tytułowany komturem nowomiejskim w dokumencie z 24 listopada 1334 r. Jest to znamienne w świetle jego kariery w Zakonie i bardzo zbieżne z omawianym powyżej końcowym przebiegiem kariery pruskiego mistrza krajowego Konrada Sacka, który ostatnie dni swojego życia spędził w ośrodku komturskim założonym przez siebie. W przypadku Ottona von Lutterberg trudno z całą pewnością stwierdzić, by końcowe lata swojego życia spędził on w założonym przez siebie komturstwie w Nowym Mieście<sup>54</sup>. Po raz ostatni w źródłach pojawia się on bowiem w dwóch dokumentach wydanych 8 kwietnia 1335 r. w Malborku przez wielkiego mistrza Luthera von Braunschweig jako „quondam provincialis Colmensis”<sup>55</sup>. W tym momencie kończyłaby się jego możliwa do przebadania trzydziestodwuletnia kariera w Zakonie.

Kolejną postacią godną zainteresowania w kontekście prowadzonych tu rozważań jest Heinrich Dusemer. Przebieg jego kariery w Zakonie znany jest jedynie z terenów Prus. Po raz pierwszy pojawił się on w liście świadków dokumentu wydanego 24 września 1306 r. jako brat-rycerz w konwencie dzierzgońskim<sup>56</sup>. Wigand z Marburga przytacza w swojej kronice ciekawy fragment, odnoszący się do wydarzeń sprzed 1317 r., w kontekście wojny z Litwinami. Wynika z niego, że Heinrich Dusemer w czasie jednej z potyczek o mało nie zabił księcia litewskiego Witenesa, za co ten po zawarciu rozejmu chciał go poznać osobiście<sup>57</sup>. W każdym razie w liście świadków dokumentu z 30 września 1318 r. Heinrich Dusemer wystąpił jako brat-rycerz w konwencie ragneckim<sup>58</sup>. Kilka lat później, dowodnie między 25 sierpnia 1325 a 10 stycznia 1326 r., pełnił on funkcję kompana wójta biskupa sambijskiego<sup>59</sup>. Już jednak w 1327 r. był kompanem zakonnego wójta sambijskiego<sup>60</sup>. Z kolei w następnym roku występował jako prokurator w Tapiawie<sup>61</sup>, a wreszcie — jak wynika z dokumentu z 23 marca 1329 r. — pełnił urząd komtura ragneckiego<sup>62</sup>. Po kilku latach luki źródłowej, dowodnie między 23 maja 1333 a 7 czerwca 1334 r.,

52 Dusburg, s. 193; J. Powierski, *Studia nad strukturą administracyjno-terytorialną ziemi chełmińskiej i michałowskiej w okresie piastowskim*, — Prace Wydziału Nauk Humanistycznych BTN, 1973, nr 13, s. 70; S. Józwiak, *Powstanie*, s. 174 i n.

53 S. Józwiak, *Powstanie*, ss. 163–177; 234 i n.

54 Następnym znanym po nim urzędnikiem nowomiejskim był wzmiankowany dopiero 8 XI 1343 r. „Petrus de Muro advocatus in Nuwenmargkt” — Pr. Ub. III/2, nr 615.

55 Pr. Ub. II, nr 877, nr 878.

56 Pr. Ub. I/2, nr 874.

57 *Die Chronik Wigands von Marburg*, hrsg. v. T. Hirsch, w: *Scriptores rerum Prussicarum*, hrsg. v. T. Hirsch, M. Töppen, E. Strehlke, Bd. II, Leipzig 1863 (dalej: Wigand), ss. 456–457.

58 Pr. Ub. II, nr 222.

59 UBS, nr 241, nr 243.

60 Pr. Ub. II, nr 601.

61 Dokument z 15 VIII 1328 r. wydany w Malborku — Pr. Ub. II, nr 628.

62 Pr. Ub. II, nr 641.



Heinrich Dusemer sprawował funkcję zakonnego wójta sambijskiego<sup>63</sup>, natomiast pod koniec 1334 r. wymieniony był już jako komtur pokarmiński (brandenburski)<sup>64</sup>. Wreszcie od 7 marca 1336 do 6 grudnia 1339 r. pełnił urząd wielkiego marszałka<sup>65</sup>. Z kolei 21 grudnia 1339 r. wzmiankowany był już jako komtur brodnicki. Funkcję tę pełnił dowodnie do 27 czerwca 1342 r.<sup>66</sup> Odtąd przez ponad trzy lata Heinrich Dusemer nie pojawiał się w źródłach, aż do momentu wymuszonej rezygnacji Ludolfa Königa z funkcji wielkiego mistrza, co nastąpiło prawdopodobnie 14 września 1345 r.<sup>67</sup> Jak podają zgodnie źródła narracyjne, od tego momentu Heinrich Dusemer został powołany przez wysokich dostojników zakonnych na stanowisko tymczasowo pełniącego obowiązki wielkiego mistrza, które sprawował przez trzy najbliższe miesiące<sup>68</sup>. Najprawdopodobniej 13 grudnia 1345 r., w wyniku zgodnego wyboru kapituły zakonnej, Heinrich Dusemer uzyskał godność wielkiego mistrza<sup>69</sup>. Nie wiadomo dokładnie w którym dniu i miesiącu<sup>70</sup> 1351 r., wiadomo jednak, że złożył on ten urząd dobrowolnie i przeniósł się do Bratiana, gdzie zakończył życie po czterdziestu pięciu latach aktywnej działalności urzędniczej w Zakonie Krzyżackim<sup>71</sup>. Ta ostatnia informacja jest niezwykle ważna w świetle prowadzonych rozważań. Wszystko wskazuje bowiem na to, że Heinrich Dusemer jako urzędujący wielki mistrz był założycielem wójtostwa bratiańskiego. Jeszcze bowiem 8 listopada 1343 r. ośrodek zakonnej jednostki administracyjnej znajdował się w Nowym Mieście, skoro w wydanym wówczas dokumencie świadkował „Petrus de Muro advocatus in Nuwenmargkt”<sup>72</sup>. Już jednak w dyplomie z 19 września 1359 r. ten sam był wzmiankowany jako „advocatus in Brathan”<sup>73</sup>. Nic nie stoi więc na przeszkodzie, by założyć, że Heinrich Dusemer jako wielki mistrz przeniósł siedzibę wójtostwa z Nowego Miasta do Bratiana, gdzie postanowił również po rezygnacji z godności spędzić resztę dni swojego życia. Występowanie tej samej osoby (Petrus de Muro) jako wójta w obu tych ośrodkach, mogłoby wskazywać na to, że Heinrich Dusemer po rezygnacji mógł być w Bratianie nie tyle czynnym administratorem, co rezydentem w gościnie u tamtejszego wójta, choć nie jest to do końca przesądzone. Ostatnie lata funkcjonowania w Zakonie Heinricha Dusemera są w każdym razie bardzo zbieżne z ostatnimi chwilami życia Konrada Sacka.

63 Pr. Ub. II, nr 780, nr 844.

64 Dokument z l XII 1334 r. — Pr. Ub. II, nr 866.

65 UBS, nr 295; Pr. Ub. III/1, nr 280.

66 Pr. Ub. III/1, nr 284; Pr. Ub. III/2, nr 466.

67 Wigand, ss. 506—507. Na temat rezygnacji wielkiego mistrza Ludolfa Königa por. w dalszej części rozważań.

68 *Die ältere Chronik von Oliva und die Schrifttafeln von Oliva*, hrsg. v. T. Hirsch, w: *Scriptores rerum Prussicarum*, Bd. 1, (dalej: *Chronik von Oliva*), s. 722; Wigand, ss. 506—507.

69 Wigand, s. 507; *Chronik von Oliva*, s. 722.

70 Zachowane źródła nie podają dokładnej daty rezygnacji Heinricha Dusemera z godności wielkiego mistrza. Wiadomo, że już 6 I 1352 r. funkcję tę przejął Winrich von Kniprode (Wigand, s. 515; H. Koeppe, *Das Ende der Amtszeit des Hochmeisters Heinrich Dusemer*, Preussenland, 1966, Bd. 4, nr 1, ss. 1—5). Z kolei jeszcze w dokumentach z 23 XI, 8 i 23 XII 1351 r. wystawcy (komturzy tucholski i bałgijski) powoływali się na urzędującego wielkiego mistrza Heinricha Dusemera — Pr. Ub. IV, nr 704, nr 706, nr 708.

71 *Die Aeltere Hochmeisterchronik*, hrsg. v. M. Töppen, w: *Scriptores rerum Prussicarum*, hrsg. v. T. Hirsch, M. Töppen, E. Strehlke, Bd. III, Leipzig 1866, s. 593; *Verzeichniss der Hochmeister des Deutschen Ordens*, hrsg. v. E. Strehlke, ibidem, s. 394.

72 Pr. Ub. III/2, nr 615.

73 „Frater Petrus de Mura advocatus in Brathan” — U. C., nr 302.

Kolejną postacią, której przebieg kariery jest bardzo interesujący w świetle prowadzonych tu rozważań, jest Ludolf König. Pochodził on z rodziny ministeriałów, której gniazdo rodowe znajdowało się w miejscowości Watzum (położonej w prostej linii w odległości 30 km na północny zachód od Hornhausen)<sup>74</sup>. Nieznany jest przebieg jego kariery przed pojawieniem się w Prusach. Po raz pierwszy wzmiankowany go w dokumencie z 26 grudnia 1326 r. Był on wówczas bratem-rycerzem w konwencie królewieckim<sup>75</sup>. Następnie, dowodnie między 15 sierpnia 1328 a 3 września 1329 r., Ludolf König pełnił funkcję królewieckiego komtura domowego<sup>76</sup>. Od 1332 r. sprawował w Zakonie już tylko wysokie godności: początkowo — podskarbiego (między 17 lutego 1332 a 17 marca 1338 r.)<sup>77</sup>, następnie — wielkiego komtura (między 6 maja 1338 a 24 grudnia 1341 r.)<sup>78</sup>, by wreszcie objąć godność wielkiego mistrza, którą piastował od 6 stycznia 1342 r. aż do przymusowej rezygnacji, która nastąpiła prawdopodobnie 14 września 1345 r.<sup>79</sup> Jej przyczyny najpełniej przedstawiła Kronika Oliwska. Z treści tego źródła wynika, że Ludolf König w wyniku niepowodzeń poniesionych w wojnie z Litwinami doznał załamania na tle nerwowym, na skutek czego wysocy dostojnicy zakonnicy<sup>80</sup> postanowili przydzielić mu do opieki służbę „ne in melancholia taliter aliquid mali inferret sibi ipsi”. Miarka się jednak przebrała, gdy w gniewie wielki mistrz przebił sztyletem służę, który przeszkadzał mu w modlitwach. Wówczas to „praeceptores praedicti rogaverunt eum, ut maneret in Engelsberg sine omni sollicitudine et cura et alium consentiret regere vices suas, si forte Deus eum visitaret et sibi redderet sanam mentem”. Chwilowo obowiązki wielkiego mistrza powierzono Heinrichowi Dusemerowi, a gdy temu najbliższa kapituła powierzyła najwyższą godność w Zakonie, Ludolf König „recuperata omni ratione et eloquentia in Engelsberg commendator permansit usque ad obitum suum et in Insula s. Mariae requiescit tumultatus”<sup>81</sup>. Faktycznie w dwóch dokumentach z 28 września 1346 i 5 czerwca 1347 r. Ludolf König wystąpił w liście świadków jako komtur pokrzywieński<sup>82</sup>. Zmarł prawdopodobnie w 1348 r.<sup>83</sup> Co prawda, przytoczone fakty wskazują na to, że koniec kariery Ludolfa Königa zasadniczo odbiegał od dotychczas przedstawionych, jednak niezwykle ważne jest tutaj prześledzenie mechanizmu odwołania wielkiego mistrza w sytuacji przymusowej. Warto zwrócić uwagę na miejsce, w którym odsunięty od władzy najwyższy dostojnik Zakonu spędził ostatnie lata swojego życia — Pokrzywno w ziemi chełmińskiej. Dotychczasowe badania wskazują na to, że był to jeden z najmniej znaczących urzędów komturskich na tym terytorium, któremu nawet w początku XIV w. groziła — jak się wydaje — kasacja<sup>84</sup>. W dalszej części niniejszych rozważań Pokrzywno pojawi się jeszcze kilkakrotnie.

74 K. Scholz, op. cit., s. 95.

75 Pr. Ub. II, nr 570.

76 Pr. Ub. II, nr 628; UBS, nr 263.

77 Pr. Ub. II, nr 752; Pr. Ub. III/1, nr 151.

78 Pr. Ub. III/1, nr 159, nr 412.

79 UKT, nr 14; Pr. Ub. III/2, nr 734; Wigand, ss. 506--507; K. Scholz, op. cit., s. 98.

80 W źródle wymienieni następujący: „magnus commendator, thesaurarius, hospitalarius et trapparius”.  
81 *Chronik von Oliva*, s. 722. Krócej na ten sam temat: Wigand, s. 506.

82 Pr. Ub. IV, nr 69, nr 208. W tym drugim przypadku jako: „alden meister und kompthur czu Engelsberg”.

83 Pr. Ub. IV, nr 208, s. 182 — uwagi wydawcy; K. Scholz, op. cit., s. 98.

84 Por. S. Józwiak, *Powstanie*, ss. 114--129.

Kolejnym wysokim hierarchą, którego końcowi kariery w Zakonie Krzyżackim należy poświęcić więcej uwagi, jest Fryderyk von Spira. Pochodził on prawdopodobnie z rodziny ministeriałów landgrafów turyńskich<sup>85</sup>. Uchwytny początek jego działalności w strukturach zakonnych przypadł na dalekie obszary południowych Włoch. W 1322 r. pełnił on mianowicie urząd komtura ziemskiego Apulii, a w 1325 r. był określany jako prokurator generalny baliwatu apulijskiego<sup>86</sup>. Dopiero kilkanaście lat później Fryderyk von Spira pojawił się w Prusach, gdzie początkowo (między 5 lutego 1336 a 30 listopada 1339 r.) jako pierwszy sprawował funkcję wójta rogozińskiego i słupskiego (Starkenberga) w ziemi chełmińskiej<sup>87</sup>. Następnie, dowodnie między 10 września 1342 a 28 września 1346 r., był on podskarbim<sup>88</sup>, by wreszcie, na samym końcu uchwytnej źródłowo dwudziestopięcioletniej kariery w europejskich posiadłościach Zakonu Krzyżackiego, przejąć urząd komtura tucholskiego, gdzie był wzmiankowany tylko raz, w dokumencie z 1347 r.<sup>89</sup> Warto w tym miejscu zaznaczyć, że założone około 1330 r. przez Dietricha von Lichtenhain komturstwo z siedzibą w Tucholi mogło z powodzeniem służyć za miejsce wypoczynku, kończącego okres wieloletniej kariery, o czym będzie jeszcze mowa w dalszej części tych rozważań.

Następną postacią, której działalność w strukturach zakonnych (ze szczególnym zwróceniem uwagi na jej koniec) należałoby prześledzić, jest Aleksander von Kornre. Pochodził on z rodziny ministeriałów landgrafów turyńskich<sup>90</sup>. Nie wiadomo, jak wyglądał przebieg jego kariery w Zakonie Krzyżackim przed 1338 r. Wówczas to dopiero (6 maja 1338 r.) pojawił się on w Prusach na stanowisku komtura toruńskiego, które sprawował dowodnie do 13 grudnia 1338 r.<sup>91</sup> Z kolei między 22 lipca 1339 a 25 września 1343 r. był w źródłach wymieniany jako wielki szatny i komtur dzierzgoński<sup>92</sup>, a między 7 kwietnia 1344 a 18 maja 1347 r. pełnił urząd wielkiego szpitalnika i komtura elbląskiego<sup>93</sup>. Po kapitule z czerwca 1347 r. — kiedy to rozdzielono te dwie ostatnie funkcje<sup>94</sup> — Aleksander von Kornre pozostawał komturem elbląskim, który to urząd sprawował dowodnie do 15 października 1348 r.<sup>95</sup> Ostatnim etapem jego uchwytnej źródłowo kariery w Zakonie Krzyżackim była funkcja komtura pokrzywieńskiego, którą sprawował w okresie między 25 lipca 1349 a 1354 r.<sup>96</sup>

85 D. Wojtecki, op. cit., s. 193.

86 K. Forstreuter, *Der Deutsche Orden am Mittelmeer*, Bonn 1967 (Quellen und Studien zur Geschichte des Deutschen Ordens, Bd. 2), ss. 133–134.

87 Pr. Ub. III/1, nr 44, nr 279. Powstanie i przemiany organizacyjne tej jednostki administracyjnej zostały przedstawione w pracy: S. Józwiak, *Powstanie*, ss. 199–212.

88 Pr. Ub. III/2, nr 479; Pr. Ub. IV, nr 69.

89 Pr. Ub. IV, nr 273. Ciekawe jest to, że przed i po Fryderyku von Spira urząd komtura tucholskiego sprawował Konrad Vullekop. Był on tam wzmiankowany jeszcze 27 X 1346 r., a potem znowu już 28 IX 1348 r. ... UKT, nr 26; Pr. Ub. IV, nr 353. Tym samym, jeżeli funkcja komtura tucholskiego była ostatnią w karierze Fryderyka von Spira, to nie sprawował on jej długo. A to mogłoby sugerować, że został on tam oddelegowany z racji swojego zaawansowania wiekowego i tam być może rychło zmarł.

90 B. Jähmig, *Zur Stellung*, s. 131.

91 Pr. Ub. III/1, nr 159, nr 207.

92 Pr. Ub. III/1, nr 258; Pr. Ub. III/2, nr 602.

93 Pr. Ub. III/2, nr 643; Pr. Ub. IV, nr 182.

94 Por. Pr. Ub. IV, nr 195 i n.

95 Pr. Ub. IV, nr 357.

96 Pr. Ub. IV, nr 432; Pr. Ub. V/1, nr 298.

Warto w tym miejscu zwrócić uwagę na fakt, że Pokrzywno przewinęło się już w tych rozważaniach trzykrotnie jako ośrodek, w którym kończyli swoją karierę urzędniczą wysoko postawieni hierarchowie Zakonu Krzyżackiego.

Kolejną postacią, którą należałoby się tu bliżej zainteresować, jest Rüdger von Elner. Zanim jednak zostanie przedstawiona jego kariera w strukturach zakonnych, należy rozwiązać pewną istotną kwestię. W narracji omawiającej przebieg walk z Litwinami, rozgrywających się latem 1369 r., kronikarz krzyżacki, Wigand z Marburga, podał, że w jednej z potyczek zginął zakonny wójt sambijski — Rüdger von Elner<sup>97</sup>. Później ten sam pojawiał się jednak nadal wielokrotnie w źródłach, sprawując kolejne funkcje urzędnicze<sup>98</sup>. Czyżby kronikarz krzyżacki popełnił błąd? Jedynym możliwym sposobem rozwiązania tej zagadki jest gruntowne prześledzenie kariery tej postaci w Zakonie.

Po raz pierwszy w znanych źródłach Rüdger von Elner był wzmiankowany w liście świadków dokumentu z 18 października 1354 r. jako kompan komtura dierzgońskiego<sup>99</sup>. Na tym stanowisku wymieniano go przez osiemnaście następujących lat<sup>100</sup>. A przecież równocześnie Rüdger von Elner, dowodnie między 18 stycznia 1356 a 24 października 1358 r., był wzmiankowany jako kompan wielkiego mistrza<sup>101</sup>, natomiast między 30 listopada 1360 a 18 stycznia 1368 r. pełnił funkcję wójta sambijskiego<sup>102</sup>. Z kolei w źródłach wydanych w okresie od 9 maja 1370 do 13 grudnia 1374 r. był on wymieniany na urzędzie wielkiego marszałka<sup>103</sup>.

Rüdger von Elner — kompan komtura dierzgońskiego — po raz ostatni w znanych źródłach pojawił się w dokumencie wystawionym 18 listopada 1372 r. przez tantejszego komtura<sup>104</sup>. W takim razie należałoby przyjąć, że do 1372 r. w Zakonie Krzyżackim w Prusach występowali dwaj bracia-rycerze o tym samym imieniu i nazwisku. Jeden z nich począwszy od 1354 r. przebywał w konwencie dierzgońskim jako kompan tantejszego komtura, natomiast drugi — interesujący nas w dalszych rozważaniach — był w latach 1356—1358 kompanem wielkiego mistrza, następnie między 1360 a 1368 r. — wójtem sambijskim, a od 1370 do 1374 r. — wielkim marszałkiem. Trudno wyjaśnić, dlaczego kronikarz krzyżacki, na marginesie omawianych wydarzeń z 1369 r., wspomniał o śmierci Rüdgera von Elner. Źródła dokumentowo-aktowe wskazują wyraźnie na to, że przynajmniej do listopada 1372 r. nadal żyło aż dwóch rycerzy zakonnych o tym samym imieniu i nazwisku.

Rüdger von Elner — wielki marszałek — objął w początkach 1375 r. godność

97 „Advocatus Sambiensis Rutherfordus de Elner offensus cecidit in profundam fossam, a qua mortuus delatus est” (Wigand, s. 564).

98 Por. dalsze rozważania.

99 Pr. Ub. V/1, nr 268.

100 Dokumenty z: 19 XI 1355 — Pr. Ub. V/1, nr 378, 18 XII 1362 — Pr. Ub. VI/1, nr 86, 11 V 1365 — Pr. Ub. VI/1, nr 371 i 18 XI 1372 r. — *Regesten der Handfesten*, w: H. Gersdorf, *Der Deutsche Orden im Zeitalter der Polnisch-Litauischen Union. Der Amtszeit des Hochmeisters Konrad Zöllner von Rotenstein (1382-1390)*, Marburg/Lahn 1957 (dalej: Gersdorf), nr 2.

101 Pr. Ub. V/1, nr 404; *Regesta historico-diplomatica Ordinis S. Mariae Theutonicorum, 1198—1525*, hrsg. v. E. Joachim, W. Hubatsch, Göttingen 1948-1973 (dalej: Regesta), P. II, nr 877.

102 UBS, H. 3, nr 465; Regesta II, nr 949.

103 Regesta II, nr 960; *Das grosse Ämterbuch des Deutschen Ordens*, hrsg. v. W. Ziesemer, Danzig 1921 (dalej: G A), s. 1.

104 Gersdorf, nr 2.

wielkiego komtura, którą sprawował dowodnie do 17 maja 1383 r.<sup>105</sup> Po ustąpieniu z tej funkcji pojawił się on — począwszy od 23 czerwca 1383 r. — na urzędzie prokuratora tucholskiego<sup>106</sup>. Niezmiernie interesujące jest zwrócenie uwagi na fakt, że Rüdger von Elner po ponad dwudziestosiedmioletniej uchwytej źródłowo aktywnej działalności urzędniczej w Zakonie i po ustąpieniu z funkcji wielkiego komtura, pojawił się w Tucholi na stanowisku tamtejszego prokuratora. Czy była to jego degradacja? Przeczą temu późniejsze źródła. Przecież właśnie w okresie sprawowania przez niego zarządu w Tucholi władze zakonne przywróciły oficjalnie funkcję komtura tucholskiego<sup>107</sup>. Sam Rüdger von Elner — czy to jako prokurator, czy też jako komtur tucholski — był wielokrotnie powoływany przez naczelnych hierarchów zakonnych w charakterze świadka przy potwierdzaniu różnych nadań bądź układów<sup>108</sup>. Szczególnie wymowna w tym względzie jest treść listu, jaki do księcia mazowieckiego, Siemowita, skierował 14 lutego 1391 r. pełniący obowiązki wielkiego mistrza, wielki komtur Konrad von Wallenrode. Usprawiedliwiał się on w nim, że zaproponowany przez księcia zjazd z udziałem wysokich dostojników zakonnych nie może się odbyć, dopóki nie zostanie wybrany nowy wielki mistrz. Jak wynika z treści listu, Konrad von Wallenrode konsultował się w tej sprawie z komturem elbląskim, podskarbisem i komturem tucholskim<sup>109</sup>. Wynikałoby stąd, że Rüdger von Elner odgrywał wówczas niebagatelną rolę w Zakonie, mimo że pełnił jedynie urząd komtura tucholskiego. A to potwierdzałoby jedynie przypuszczenie, że znalazł się on tam na własną prośbę, po zakończeniu kariery, natomiast najwyżsi — sprawujący aktualnie władzę — dostojnicy zakonni nadal korzystali z jego bogatego doświadczenia, konsultując z nim ważne sprawy natury państwowej. Rüdger von Elner zmarł na stanowisku komtura tucholskiego niedługo przed 7 stycznia 1396 r.<sup>110</sup>

Kolejnym hierarchą zakonnym, któremu należałoby w tych rozważaniach poświęcić więcej uwagi, jest Baldwin von Frankenhofen. Wydaje się, że pierwszą

105 Kronikarz krzyżacki Wigand z Marburga wymieniał go na tym stanowisku na marginesie wydarzenia z lutego 1375 r. (Wigand, s. 579). W źródłach dokumentowo-aktowych pojawia się on z tym tytułem po raz pierwszy 25 VI 1375 r. — *Kopiarz dokumentów klasztoru cystersów w Pelplinie*, rkps, sygn. Ms 155, s. 53v-57v; *Das Marienburger Ämterbuch*, hrsg. v. W. Ziesemer, Danzig 1916 (dalej: DMA), s. 1.

106 Zapis z księgi inwentarzowej z 23 VI 1383 r.: „wart bruder Hinrich von Bollendorf des pflegerampts czum Tichel dirlassen und wart bevolen bruder Rotcher von Elner, der groskomptur gewest was” — G A, s. 634. Kiedy komturstwo tucholskie zdegradowano do roli prokuratorstwa? Wszystko wskazuje na to, że po 23 IX 1356 r., kiedy to w dokumencie wystawionym przez wielkiego mistrza Winricha von Kniprode po raz ostatni był wzmiankowany „Albrecht von Lessten komptur zeu dem Tuchol” — UKT, nr 50. Już natomiast w dokumencie wydanym przez tego samego 24 IV 1360 r., w liście świadków pojawił się „bruder Sifrid von Gerlachshaim pfleger czum Tuchal” — Pr. Ub. V/2, nr 877. Co ciekawe, administratorzy tucholscy w dokumentach wydawanych przez siebie nadal posługiwali się mianem komturów, natomiast w dyplomach wystawianych przez wielkich mistrzów określano ich jako prokuratorów (por. UKT, nr 52 i n.). Dopiero między 1 V 1387 a 26 V 1389 r. ponownie przywrócono oficjalnie funkcję komtura tucholskiego — Regesta II, nr 1146, nr 1179.

107 Stało się to między 1 V 1387 a 26 V 1389 r. — Regesta II, nr 1146, nr 1179.

108 Por. chociażby dokumenty z: 1 V 1387 — Regesta II, nr 1146; 20, 23 i 29 I 1392 — Regesta II, nr 1244, nr 1245, nr 1246; Geheimes Staatsarchiv Preussischer Kulturbesitz, Berlin—Dahlem, Abt. XX, Ordensbriefarchiv (dalej: GSTA Berlin, OBA), nr 492; czy 15 III 1394 r. — *Codex Diplomaticus Prussicus*, hrsg. J. Voigt, Königsberg 1836—1861 (dalej: CDPPr), Bd. IV, nr 120.

109 „Ewern [książęcy — S. J.] briff uns by desern brifczeiger gesandt haben wir liplich entphangen, und in mit dem komptur vom Elbing, mit dem Treseled und mit deme komptur vom Tichel wol vornommen” — CDPPr IV, nr 102.

110 Zapis z 7 I 1396 r.: „Bruder Rotcher von Elner komptur czum Tichel vorseiden was, wart das ampt bevolen bruder Conrod von Elcz” — G A, s. 634.

uchwytną źródłowo funkcją, jaką sprawował w Zakonie, był urząd prokuratora w Morażu (w komturstwie elbląskim), gdzie wzmiankowano go w dokumencie z 26 grudnia 1364 r.<sup>111</sup> Następnie dowodnie między 12 marca 1370 a 17 marca 1373 r. pełnił on funkcję gdańskiego komtura domowego<sup>112</sup> i po niedługim — jak się wydaje — pobycie w Tucholi<sup>113</sup>, objął urząd podskarbiego zakonnego, który pełnił od 23 listopada 1375 do 13 stycznia 1381 r.<sup>114</sup> Potem przez krótki okres, między 20 stycznia 1381 a 20 grudnia 1383 r., Baldwin von Frankenhofen był komturem toruńskim<sup>115</sup>, by wreszcie w grudniu 1384 r.<sup>116</sup> otrzymać urząd komtura pokrzywieńskiego, który sprawował do śmierci, to jest do początku 1392 r.<sup>117</sup> Przesunięcie byłego podskarbiego, po uchwytnych źródłowo dwudziestu latach czynnej służby w Zakonie, na stanowisko komtura pokrzywieńskiego, sprawowane przez niego do końca życia, jest znamienne w kontekście powyżej rozpatrywanych karier: Heinricha von Gera, Ludolfa Königa czy Aleksandra von Kornre. Wszyscy oni pod koniec życia znaleźli się w Pokrzywnie. Co ciekawe, mimo że Baldwin von Frankenhofen — jak mogłoby się na pierwszy rzut oka wydawać — znalazł się na tak podrzędnym stanowisku, nadal był powoływany przez władze zakonne do współuczestnictwa przy zawieraniu niektórych ważnych układów państwowych. Tak było np. w marcu—czerwcu 1389 r., kiedy to Baldwin von Frankenhofen — obok wysokich hierarchów zakonnych — brał bezpośredni udział w rokowaniach z Litwinami, Polakami i księżętami mazowieckimi<sup>118</sup>. Fakty te bynajmniej nie wskazywałyby na to, że w Pokrzywnie znalazłby się on pod koniec życia za karę. Mogłyby one sugerować wręcz coś zgoła przeciwnego.

Zanim z prowadzonych rozważań zostaną wyciągnięte końcowe wnioski, warto przyrzeć się jeszcze niezwykle wymownej karierze Kunona von Liebenstein. Wywodził się on z Nadrenii, a urodził się prawdopodobnie około 1340 r.<sup>119</sup> Jego uchwytna źródłowo działalność w Zakonie Krzyżackim rozpoczęła się w Prusach, gdzie dowodnie między 25 stycznia 1365 a 1 stycznia 1367 r. pełnił

111 Nie do końca jest pewne czy w tym przypadku jest mowa o nim, gdyż w źródle jest wzmiankowany „bruder Baldwin pfleger zu Morungen” — Pr. Ub. VI/1, nr 330. Podobne wątpliwości pojawiają się w odniesieniu do przypuszczalnego sprawowania przez niego funkcji prokuratora tucholskiego. W dwóch dokumentach z 7 XI 1374 r. świadczył bowiem „brudir Baldewyn pfleger tzum Tuchol” — UKT, nr 75, nr 76. Z racji niezwykle rzadkiego imienia, które nosił, można z dużą dozą prawdopodobieństwa przyjąć, że w obu wypadkach chodziło o niego.

112 *Księga Komturstwa Gdańskiego*, wyd. K. Ciesielska, J. Janosz-Biskupowa, Warszawa - Poznań - Toruń 1985, nr 136, ss. 118-119; nr 141, ss. 123-124.

113 Dwa dokumenty z 7 XI 1374 r. — UKT, nr 75, nr 76; por. przyp. 111.

114 DMA, ss. 3-4.

115 G A, ss. 426-427.

116 Według „Roczników Toruńskich” stało się to 11 XII 1384 r., w ramach przeprowadzonej na szerszą skalę rotacji na urzędach. Warto zaznaczyć, że na marginesie informacji o przeniesieniu Baldwina von Frankenhofen do Pokrzywna wspomniano o pełnieniu przez niego dawniej funkcji podskarbiego — *Franciskani Thorunensis Annales Prussici (941-1410)*, hrsg. v. E. Strehlke, w: *Scriptores rerum Prussicarum*, Bd. III, s. 136. Z kolei w źródłach inwentarzowych informację o objęciu przez niego urzędu komtura pokrzywieńskiego zamieszczono pod datą 25 XII 1384 r. — G A, s. 585.

117 W zapisie z 3 III 1392 r. Baldwin von Frankenhofen był określony jako zmarły — G A, s. 586.

118 Dokumenty z: 19 III, 14 V i 5 VI 1389 r. — CDPr IV, nr 66, nr 62; *Dodatek*, w: *Lites ac res gestae inter Polonos Ordinemque Cruciferorum*, ed. I. Zakrzewski, t. II, Poznań 1892, nr 20, ss. 390-392; nr 21, ss. 392-395. Por. M. Radoch, *Udział Siemowita IV i Janusza I w pertraktacjach polsko-krzyżackich w latach 1389-1391*, w: *Studia historyczne z XIII-XV wieku*, red. J. Słowiński, Olsztyn 1995, ss. 113-114.

119 K. Wróblewska, *Gotycka płyta nagrobna Kunona von Liebenstein w Nowym Mieście nad Drwęcą*, Komunikaty Mazursko-Warmińskie, 1961, nr 3, ss. 329-330.

funkcję kompana komtura pokarmińskiego (brandenburskiego)<sup>120</sup>. Następnie przez długi okres czasu (między 1370 a 1 kwietnia 1379 r.) Kuno von Liebenstein był kompanem wielkiego mistrza Winricha von Kniprode<sup>121</sup>. Wreszcie od 1379 do 13 maja 1383 r. był on komturem ostródzkim<sup>122</sup>. Stamtąd awansował na stanowisko wielkiego komtura, które sprawował dowodnie między 17 maja 1383 a 7 lutego 1387 r.<sup>123</sup> Po tej ostatniej dacie przez kilka miesięcy przebywał w Brodnicy jako tamtejszy komtur<sup>124</sup>, by ostatnie lata swojego życia spędzić na stanowisku wójta bratiańskiego, gdzie zmarł<sup>125</sup>. Źródło pochodzące z przełomu XV—XVI w. ciekawie naświetliło kwestię przejścia Kunona von Liebenstein na stanowisko wójta bratiańskiego. Czytamy w nim mianowicie, że „Conradus Walroder — habitus commendatorem magnum, virum certe optimum, Conradum Libensteyn, qui postea petivit, ut vitam duceret in Bretchen castro, ubi vixit novem annis et vitam finivit. Sepultus est in Newmargket in parrochiali ecclesia”<sup>126</sup>. Mniejsza w tym miejscu o błędy rzeczowe i wadliwą chronologię. Ważne w kontekście prowadzonych tu rozważań jest stwierdzenie, że Kuno von Liebenstein „petivit, ut vitam duceret in Bretchen castro”. Czyżby więc zasłużeń hierarchowie Zakonu Krzyżackiego mieli możliwość wyboru miejsca, w którym chcieliby spędzać resztę dni swojego życia po rezygnacji (jak się wydaje — na własną prośbę) z aktywnej działalności w tej instytucji? W świetle przedstawionych w tym artykule spostrzeżeń, wydaje się, że było to bardzo prawdopodobne.

Podsumowując powyższe rozważania, można chyba zaryzykować stwierdzenie, że w Zakonie Krzyżackim, w rozpatrywanych w tym artykule ramach czasowych i terytorialnych, istniała pewna, niesprecyzowana słownie w „Statutach”, grzecznościowa forma wyrażania szacunku przechodzącym w stan spoczynku byłym wysokim hierarchom, którzy w czasie swojej aktywnej

120 Pr. Ub. VI/1, nr 342; GStA Berlin, OBA, nr 326.

121 J. Voigt, *Namen-Codex der Deutschen Ordens-Beamten*, Königsberg 1843, s. 112; Gersdorf, nr 36.

122 E. Hartmann, *Der Kreis Osterode (Ostpr.). Daten zur Geschichte seiner Ortschaften*, Würzburg 1958, s. 245; G A, s. 315.

123 DMA, s. 1. W dziele GStA Berlin, OBA, zachował się pochodzący z końca XV w. odpis dokumentu wielkiego mistrza Konrada Zöllnera von Rotenstein z 7 II 1387 r., na mocy którego niejacy: Maciej i Staszek otrzymali 20 łanów przy trudnym do zlokalizowania jeziorze „Schoben”. W liście świadków tego dyplomu wystąpił m.in. wielki komtur Kuno von Liebenstein. Dokument ten nie zawiera starej sygnatury, nie zamieścili go również w swoim zbiorze wydawcy „Regestów” (por: Archiwum Państwowe w Toruniu, Mikrofilmy GStA Berlin, OBA, nr 12). Regest tego dokumentu opublikował natomiast w dodatku do swojej pracy Harro Gersdorf: por. tenże, nr 132. Jest to ostatnia wzmianka o pełnieniu przez Kunona von Liebenstein godności wielkiego komtura. Już 13 IV 1387 r. funkcję tę sprawował Konrad von Wallenrode — Gersdorf, nr 134.

124 G A, ss. 376—377.

125 Wójtem został 13 XII 1387 r. — G A, s. 362. Kontrowersje wzbudza natomiast data jego śmierci. W kościele parafialnym w Nowym Mieście zachowała się jego płyta nagrobna, sporządzona kilka, a najwyżej kilkanaście lat po jego śmierci. Minuskułny ryty napis podaje datę jego śmierci: „Hic iacet dominus Kune de Libensteen qui fuit advocatus in Bratian, qui obiit anno domini MCCCXCI in feria quinta, octo dies post festum santi Borchardi ame” — K. Wróblewska, op. cit., s. 327. Dzień świętego Burcharda przypadł 12 X (por. *Chronologia polska*, red. B. Włodarski, Warszawa 1957, s. 174, 163, 183). Kuno zmarłby więc według przedstawionego źródła 20 X 1391 r. Jednak J. Voigt sugerował w swoim wykazie, że zmarł on w 1392 r. — J. Voigt, op. cit., s. 62. Z kolei B. Schmid ustalał datę jego śmierci na 19 X 1392 r. — B. Schmid, *von Liebensteyn, Kune*, w: *Altpreuussische Biographie*, hrsg. v. C. Krollmann, Bd. I, Königsberg 1941, s. 396. Tę datę przyjęła również K. Wróblewska — tamże, op. cit., s. 324, 332, 352. Czyżby w kilka, co najwyżej — kilkanaście lat po śmierci Kunona von Liebenstein pomylono o rok datę jego śmierci umieszczoną na poświęconej mu płycie nagrobnej?

126 *Historia brevis magistrorum ordinis Theutonici generalium ad Martinum Truchses continuata*, hrsg. v. M. Töppen, w: *Scriptores rerum Prussicarum*, hrsg. v. T. Hirsch, M. Töppen, E. Strehlke, Bd. IV, Leipzig 1870, s. 265.

działalności przyczyniali się czynnie do sprawnego funkcjonowania tej instytucji, a co za tym idzie — państwa zakonnego w Prusach. To uznanie dla zasług ustępujących braci wyrażało się w różnorodnych formach. Niektórzy przechodzący w stan spoczynku hierarchowie otrzymywali zgodę — niewątpliwie na własną prośbę — do spędzenia ostatnich lat swojego życia w ośrodkach, które sami założyli. Tak było z ustępującym mistrzem krajowym, Konradem Sackiem, który po rezygnacji z funkcji ostatni rok swojego życia spędził na stanowisku komtura golubskiego. Podobnie zakończyła się ponadczterdziestopięcioletnia aktywna działalność w Zakonie Heinricha Dusemera, który po złożeniu godności wielkiego mistrza ostatnie lata swojego życia spędził w Bratianie (niestety nie wiadomo, czy w charakterze tamtejszego wójta, czy może jedynie rezydenta). Nie inaczej było również w przypadku byłych komturów ziemi chełmińskiej: Ottona von Lutterberg (po ponad trzydziestu latach służby — komtur nowomiejski), czy Dietricha von Lichtenhain (po trzydziestu trzech latach działalności — komtur tucholski). Władze zakonne pozytywnie odniosły się również do prośby złożonej przez ustępującego wielkiego komtura Kunona von Liebenstein i powierzyły mu na ostatnie lata życia funkcję wójta bratiańskiego.

Warto zwrócić uwagę na fakt, że niemal wszystkie rozpatrywane kariery byłych wysokich hierarchów znajdowały swój koniec w Pokrzywnie (Heinrich von Gera, Ludolf König, Aleksander von Kornre, Baldwin von Frankenhofen), Nowym Mieście-Bratianie (Otto von Lutterberg, Heinrich Dusemer, Kuno von Liebenstein), bądź w Tucholi (Dietrich von Lichtenhain, Fryderyk von Spira, Rüdger von Elner). Jedynie Konrad Sack znalazł się pod koniec życia w Golubiu, ale działał się to jeszcze przed przeniesieniem centralnych władz Zakonu z Wenecji do Malborka.

Być może z racji zaawansowanej choroby, a co za tym idzie — niewystarczającej opieki w prowincjonalnych ośrodkach, część byłych wysokich hierarchów była przenoszona pod sam koniec życia do Malborka (Heinrich von Gera, Otto von Lutterberg, Dietrich von Lichtenhain), gdzie nadal — zapewne przez grzeczność, bądź z racji posiadanego przez nich wieloletniego doświadczenia — ujmowano ich w listach świadków dokumentów wystawianych przez wielkich mistrzów. Takie właśnie role aktywnych doradców przypadają również od czasu do czasu w udziale byłemu wielkiemu komturowi Rüdgerowi von Elner (będącemu pod koniec życia prokuratorem, a potem komturem tucholskim) oraz byłemu podskarbiemu Baldwinowi von Frankenhofen (urzędującemu pod koniec życia na stanowisku komtura pokrzywieńskiego). Służyli oni radą, poświadczali niektóre układy zawierane przez aktualnie urzędujących zwierzchników Zakonu, bądź wchodził w skład poselstw wysyłanych do najbliższych sąsiadów.

Przyczyny przejścia w stan spoczynku wielkiego mistrza Ludolfa Königa różnią się od pozostałych, rozpatrywanych w tym artykule. Został on odsunięty od władzy przez wysokich hierarchów (wielkiego komtura, podskarbiego, wielkiego szpitalnika i wielkiego szatnego) z racji postępującej choroby umysłowej. Był to więc swego rodzaju przymusowy stan spoczynku. Dzięki zachowanym źródłom wiemy jednak, w jaki sposób odbywała się tego rodzaju



operacja i jak zadbano o dalszy los byłego najwyższego zwierzchnika Zakonu (do końca życia powierzono mu funkcję komtura pokrzywieńskiego). Na marginesie prowadzonych rozważań starano się wykazać, że do 1372 r. na terenie Prus aktywną rolę odgrywało dwóch braci-rycerzy o tym samym imieniu i nazwisku — Rüdger von Elner, z których jeden pełnił w pewnym okresie swojej działalności w Zakonie funkcję wielkiego marszałka i wielkiego komtura.

### **Hohe Würdenträger des Deutschen Ordens in Preußen im 14. Jahrhundert nach dem Verzicht auf die Karriere**

#### **Z u s a m m e n f a s s u n g**

Der Verfasser versuchte zu beweisen, daß eine in den „Statuten“ wörtlich nicht festgesetzte Höflichkeitsform innerhalb des Deutschen Ordens in Preußen existierte, die die Hochachtung gegenüber denjenigen hohen Würdeträgern zum Ausdruck brachte, die während ihrer Tätigkeit aktiv zum leistungsfähigen Funktionieren dieser Institutionen und demzufolge des Ordensstaates im Preußenland beitrugen. Diese Achtung vor den Verdiensten der zurücktretenden Brüder fand ihren Ausdruck in vielerlei Formen. Einige in den Ruhestand tretende Würdenträger erhielten die Genehmigung, bestimmt infolge ihrer persönlichen Bitten, ihre letzten Lebensjahre in den Orten zu verbringen, die sie selber gegründet haben.

Fast alle besprochenen Karrieren der ehemaligen hohen Würdenträger fanden ihren Abschluß in Engelsburg, Neumark-Bratüan oder Tuchel. Nur Konrad Sack verbrachte seine letzten Lebensjahre in Gollub, was aber noch vor der Verlegung der zentralen Ordensbehörden von Venedig nach Marienburg geschehen war.

Möglicherweise aufgrund des sich verschlechternden Gesundheitszustandes und demzufolge der unzureichenden gesundheitlichen Hilfe in den lokalen Verwaltungszentren des Ordens, ein Teil der ehemals hohen Würdenträger wurde zum Schluß ihres Lebens nach Marienburg versetzt. Dort treffen wir sie oft --- womöglich aus Höflichkeit, aber auch aufgrund ihrer hohen Erfahrung -- unter den Zeugen der durch die Hochmeister ausgestellten Urkunden.